



**Pisemko  
Szkoły Podstawowej  
w Węgorzynie  
Nr 4/2020/2021  
Kwiecień 2021**

**Bum!**

Co tym razem dostrzegło czujne dziennikarskie oko? Jakie zagadnienia zainteresowały zespół redakcyjny? Przekonacie się, gdy przeczytacie marcowy numer „BUM”.

Polecamy ciekawe wywiady z rodzicami szóstoklasistów. Opowiedzą o swojej pracy i postawach kreatywności, przedsiębiorczości oraz odwagi w wykonywaniu swojego zawodu. Ponadto marcowy numer gazetki zdominował temat wiosny – od rysunków i prac o tej porze roku, przez wiosenne prace w ogrodzie, do wiosennych trendów mody '2021.

A ... i jeszcze coś arcyciekawego!!!

Poznacie sylwetki trojga absolwentów naszej szkoły - maturzystki kochającej poezję i wszystko, co piękne, przyszłego prawnika oraz studenta medycyny, któremu zawód strażaka też jest bliski.

**Czytajcie! Piszcie do nas! Proponujcie tematy, które chcielibyście poznać.**



Redakcja

## *Drugoklasiści na tropie Wiosny...*

Uczniowie klasy II – spragnieni ciepła, słońca i kontaktu z przyrodą- udali się na poszukiwanie oznak wiosny. Co odnaleźli? Jakie sygnały rozpoczynającej się pory roku wytropili?

Przekonajcie się sami...



### *A co o ich pracy sędzi wychowawczyni Pani Violetta Konefał?*

*„Uczniowie klasy 2b bawili się w obserwatorów przyrody. Ponieważ nie mogli witać wiosny razem z całą klasą na spacerze, otrzymali zadanie wyszukania oznak wiosny w swiom najbliższym otoczeniu. Dzieci wykazały się bystrym wzrokiem i przysłały ciekawe zdjęcia. Znalazły się na nich przebiśniegi, krokusy, gałązki bazi, leszczyny i forsycji. Niektórzy znaleźli żółtą złoc i niebieską cebulicę, a na jednym zdjęciu jest też rannik i zielone liście tulipanów. Wykonali też pracę plastyczną pt. „Pani Wiosna”. Wszyscy uczniowie wywiązali się z zadania na szóstkę”.*



Redakcja we współpracy z Panią Violetą Konefal

## Wiosna w modzie

Drodzy Czytelnicy! W tym artykule chciałabym przedstawić najmodniejsze kolory, wzory oraz stylizacje w sezonie wiosna - lato 2021. Mam wielką nadzieję, że moje propozycje przypadną Wam do gustu ☺.

### 1. Styl sportowy

Pandemia koronawirusa dotknęła nas w prawie wszystkich dziedzinach życia - w tym również w świecie mody. Domowe biura i ucieczka w sferę prywatności przyczyniły się do powstania nowego trendu. Ubrania i akcesoria, które do niedawna kojarzyły się nam z chodzeniem na siłownię lub ćwiczeniami fizycznymi, są aktualnie perfekcyjną opcją, aby połączyć modę z wygodą i „lekkością”. Projektanci, tacy jak: Burberry, Miu Miu, Prada i Versace zwrócili na to szczególną uwagę i podczas swoich pokazów skupili się właśnie na stylizacji sportowej.



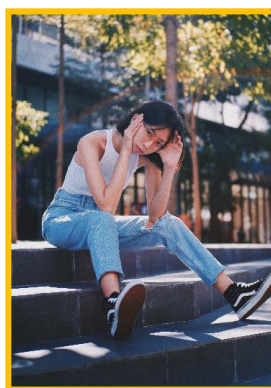


## *2. Podkreślona talia*

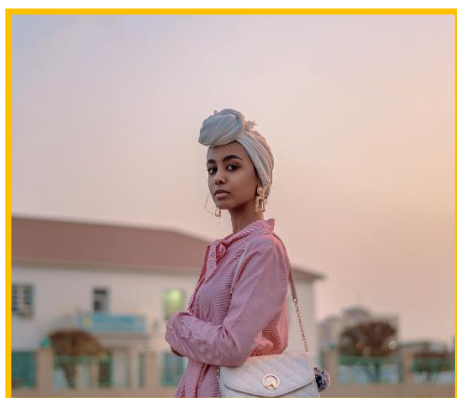
Niezależnie od tego, jaką sylwetkę posiadamy, zawsze warto podkreślić jej atuty odpowiednim ubraniem. Nic lepiej nie nadaje sylwetce idealnych proporcji i optycznie nie wyszczupla, jak pasek w okolicach talii. W sezonie wiosna - lato 2021 projektanci oszaleli na punkcie grubych skórzanych pasków. Nie jest to jednak jedyne rozwiązanie. Na rynku można znaleźć szeroką gamę sukienek, koszul i bluzek z krojem, które same w sobie uwydatniają naszą sylwetkę.

## *3. Jeansy w wersji oversize + koszula*

To ponadczasowe połączenie, które można nosić zarówno elegancko, jak i na co dzień. Do szkoły - z całą pewnością - sprawdzą się dżinsy w duecie z białą lub beżową koszulą. Taką stylizację można przyozdobić dodatkowo delikatnymi kolczykami oraz skórzanym paskiem. Drugą idealną propozycją są jeansy i casualowa (czyli codzienna, swobodna) koszula w kratę lub zwierzęcy print.



## *4. W kolorze różowym, dlaczego nie!*



W tym sezonie możemy także zaszaleć z kolorami. Coraz modniejsze stają się różnego rodzaju odcienie różowego. Jasny pudrowy róż, malinowy, rubinowy, dusty pink (zgaszony róż) czy fuksja - wybór należy do Ciebie. Poszczególne elementy garderoby w tym kolorze możemy nosić samodzielnie lub łączyć z kolorem białym, niebieskim (tzw. french blue), karmelem lub czernią.

## 5. Jak wiosna, to i kwiaty!



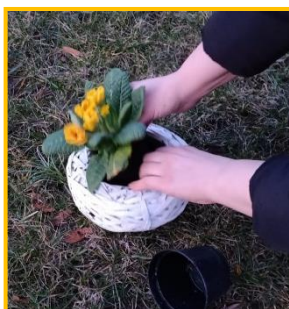
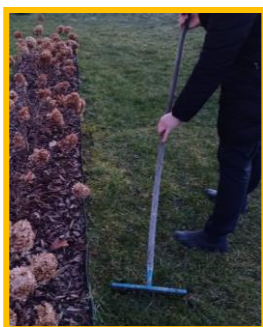
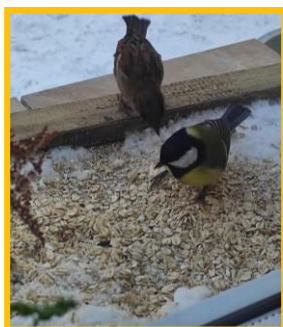
Kwiaty na wiosnę w modzie to nic zaskakującego. Jednak w tym sezonie można zdziwić się, ile ciekawych interpretacji potrafią wymyślić projektanci. Wiosną i latem 2021 szczególnie modne będą kwiaty duże, efektowne, utrzymane w żywej tropikalnej kolorystyce, jak u Carolina Herrera

czy Valentino. Postaw na ten modny wzór również w dodatkach! Sandały z różą czy kwieciste kapelusze bucket hat to teraz „total looki”!

**Julia Jaroszuk**

## Wiosna w ogrodzie

21 marca to dzień, w którym rozpoczyna się astronomiczna wiosna. Pewnie wszyscy z niecierpliwością czekamy na tę porę roku. Początek wiosny to czas, kiedy przyroda budzi się do życia. Od rana słychać śpiew ptaków, słońce rzuca coraz więcej promieni, trawa się zieleni i pojawiają się pierwsze kwiaty. Jest to także odpowiedni moment, aby zacząć pierwsze prace w ogrodzie.



Okres pandemii sprawił, że mamy o wiele mniej ruchu i dużo czasu spędzamy w domach. W tym trudnym dla nas wszystkich czasie szukamy różnych sposobów na aktywność fizyczną. Praca w ogrodzie daje nam możliwość aktywnego i przyjemnego spędzania czasu na świeżym powietrzu. Korzystajmy z tej formy i pracy, i wypoczynku. W moim ogrodzie – jak pokazują zdjęcia - wiosnę widać niemal w każdym kącie. Spędzam tam czas i pomagam w pracach porządkowych.

**Igor Skiba**

## WIOSENNE PRACE UCZNIÓW NASZEJ SZKOŁY...



## *Co słyszeć u naszych absolwentów?*

*W tym numerze „Bum” przybliżymy czytelnikom sylwetki absolwentów naszej szkoły. Ciekawi jesteśmy, jak potoczyły się ich losy, czy spełniły się ich oczekiwania i plany. Jako pierwszą przedstawimy Wiktorię Regulską - tegoroczną maturzystkę. Naszą szkołę opuściła więc trzy lata temu.*

### *Artystyczne plany Wiktorii*

**Redakcja:** W jakiej szkole obecnie się uczysz?

**Wiktoria:** Aktualnie jestem w klasie maturalnej. Uczę się w Zespole Szkół im. Tadeusza Kościuszki w Łobzie, a dokładniej w liceum, w klasie matematyczno-geograficznej.

**Redakcja:** Czym poza nauką się zajmujesz?

**Wiktoria:** Oprócz nauki do matury, która pochłania lwią część mojego wolnego czasu, popołudnia poświęcam głównie na przygotowania do rekrutacji na studia artystyczne. Zajmuję się rysunkiem i malarstwem oraz uczę się w prywatnej szkole artystycznej, która ma mi ułatwić stworzenie portfolio, a jest to niezbędne do przyjęcia na mój wymarzony kierunek studiów.

**Redakcja:** W którym roku ukończyłaś naszą szkołę? Czy to była szkoła podstawowa czy gimnazjum?

**Wiktoria:** Chodziłam do gimnazjum, jestem jednym z ostatnich roczników, które uczyły się w Gimnazjum im. Orła Białego. Skończyłam je w 2018 roku.

**Redakcja:** Jakie miłe wspomnienia wiążą się z pobytem w naszej szkole?

**Wiktoria:** W trakcie nauki w gimnazjum aktywnie uczestniczyłam w życiu szkoły, przede wszystkim dzięki zajęciom koła teatralnego. Często opowiadałam o tym moim znajomym, którzy uczyli się innych szkołach, bo uważam, że miało to duży wpływ na mój charakter i podejście do świata. Zawsze byłam bardzo emocjonalną osobą, momentami wręcz egzaltowaną - i możliwość pokazywania tego na scenie była dla mnie bardzo ważna. Wszystkie przedstawienia przygotowywane pod okiem Pani Krzeczko i Pani Staroń to przede wszystkim bardzo miło i twórczo spędzony czas. Chociaż zwykle wiązało się to z zostawaniem w szkole do późna, to dzięki atmosferze panującej na próbach w ogóle mi to nie przeszkadzało.

**Redakcja:** Jakie umiejętności nabyte w naszej szkole są najbardziej przydatne do tego, co obecnie robisz?

**Wiktoria:** Oprócz wyżej wspomnianych umiejętności interpersonalnych i możliwości rozwoju artystycznego dzięki pracy w kole teatralnym bardzo wpłynęły na mnie zajęcia przygotowujące do konkursu z języka polskiego. Chociaż wtedy nie byłam tego jeszcze do końca świadoma, teraz śmiało mogę stwierdzić, że bardzo mocno wpłynęło to na mój sposób postrzegania literatury i rozbudziło we mnie miłość do poezji. Wtedy robiłam to bardziej z poczucia obowiązku niż z pasji, teraz wiem, że bardzo mi to pomaga w obecnym życiu i realizacji moich planów na przyszłość. Stopniowo uwrażliwiałam się na piękno, a piękno jest dla mnie jedną z największych wartości. Rozbudzenie we mnie miłości do literatury przyniosło chęć rozwoju artystycznego i pogłębiania swojej wiedzy w tym zakresie.

**Redakcja:** Jakie masz plany na przyszłość?

**Wiktoria:** W tym momencie najważniejsze dla mnie jest, aby zdać maturę, stworzyć dobre portfolio i dostać się na wydział malarstwa na krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Nie ukrywam jednak, że jestem typem człowieka, który myśli długofalowo i oprócz rozwoju swojej własnej twórczości, po skończeniu studiów chciałabym ukończyć następny kierunek i zostać konserwatorem dzieł sztuki ze specjalnością w malarstwie.

**Redakcja:** Jakie miejsce w naszej szkole najchętniej byś odwiedziła, by sprawdzić, co się zmieniło?

**Wiktoria:** Najchętniej odwiedziłabym sale języka polskiego, w których kiedyś spędzałam bardzo dużo czasu. Chciałabym zobaczyć, jak teraz funkcjonuje koło teatralne. Niestety przez obecną sytuację i zdalne nauczanie jest to raczej niemożliwe.

**Redakcja:** Co powiedziałaś obecnym uczniom naszej szkoły, aby zachęcić ich do nauki?

**Wiktoria:** To samo, co powiedziałaś dawnej sobie: „Ucz się i nie narzekaj, bo nie wiesz, co ci się przyda w przyszłości”. Trudno wymagać, żeby tak młodzi ludzie jak uczniowie gimnazjum, teraz już podstawówki, wiedzieli, z czym chcą związać swoją przyszłość. To, co kiedyś mogło się wydawać przykrym obowiązkiem, w przyszłości może się okazać czynnikiem kształtującym nasze charaktery i drogowskazem, który może pomóc obrać życiową ścieżkę.

**Redakcja:** Rozumiemy Twoje przesłanie. Warto więc uczyć się nawet tego, co obecnie wydaje się nam niepotrzebne. Zapamiętamy te słowa! Dziękujemy za interesującą rozmowę. Będziemy trzymać za Ciebie kciuki w okresie matury. Życzymy spełnienia planów i aspiracji.

## ***Norbert – komunikatywny prawnik, który chce pracować po obu stronach Odry.***

Nasi absolwenci nie są na bakier z prawem, wręcz przeciwnie- codziennie je zgłębiają, studiują, by wykorzystać później w praktyce zawodowej. Tak postępuje Norbert Pieróg – absolwent 2013.

**Redakcja:** W jakiej szkole obecnie się uczysz ?

**Norbert:** Jestem studentem V roku prawa na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego.

**Redakcja:** Czym obecnie poza nauką się zajmujesz?

**Norbert:** Obecnie jestem praktykantem w Kancelarii Adwokackiej Katarzyny Romańczuk, w której zajmujemy się szeroko pojmowanym prawem cywilnym. Praktykę studencką rozpocząłem na trzecim roku studiów, początkowo jako pracownik obsługi sekretariatu, a następnie jako asystent prawny. Aby poszerzyć swoje horyzonty, pracowałem również jako asystent prokuratora w Prokuraturze Rejonowej Szczecin - Śródmieście. Niestety ten rodzaj zajęcia mi nie odpowiadał i uznałem, że praca w kancelarii adwokackiej lub radcowskiej jest dla mnie lepszym rozwiązaniem. Podczas studiów podejmowałem również innego rodzaju prace zarobkowe, które pomogły mi rozwinąć moje umiejętności interpersonalne. Zauważyłem, że ma to bardzo pozytywny wpływ na moją działalność jako przyszłego prawnika. Ponadto łączenie pracy z uczęszczaniem na zajęcia, a także nauką sprawiło, że stałem się bardziej zdyscyplinowany i sumienny w powierzanych mi obowiązkach. Czasem było trudno pogodzić wszystkie aktywności ze sobą, ale tylko dzięki ciężkiej pracy można się rozwijać i osiągać swoje małe sukcesy, które kiedyś – mam nadzieję - pozwolą osiągnąć coś wielkiego.

**Redakcja:** W którym roku ukończyłeś szkołę? Czy to była szkoła podstawowa czy gimnazjum?

**Norbert:** Miałem ogromną przyjemność ukończyć gimnazjum w 2013 roku.



**Redakcja: Jakie mile wspomnienia wiążą się z pobytem w naszej szkole?**

**Norbert:** Kiedy jestem pytany przez rodzinę, znajomych, jaki okres w swoim życiu najlepiej wspominam, to zawsze odpowiadam, że miło wracam do czasów pobytu w gimnazjum. Był to dla mnie niezwykle owocny czas, podczas którego poznałem wiele osób, z którymi wciąż mam kontakt i myślę, że są to już znajomości na całe życie. Tworzyliśmy „rodzinę”, którą w jakiś sposób dało się pokochać. Myślę, że atutem małej szkoły była silna więź łącząca ludzi. Chciało się przyjść i posiedzieć wspólnie na przerwach, porozmawiać, spotkać się w czasie wolnym nawet poza szkołą. Po gimnazjum poszedłem do liceum, w którym było około 900 osób. Wchodząc tam, czułem się nieswojo. Dużo ludzi, ogromny hałas... Wtedy zacząłem doceniać to, jak cudownie było w szkole, gdzie jest miła atmosfera, większość osób się zna i nie ma żadnej presji. Oczywiście nie oznacza to, że na innych etapach edukacji było źle, jednak na pierwszym miejscu na pewno zawsze postawię swoje przeżycia z czasów gimnazjalnych.

**Redakcja: Jakie umiejętności nabyte w naszej szkole są najbardziej przydatne do tego, co obecnie robisz?**

**Norbert:** To, czego nauczyłem się w gimnazjum, zostało przeze mnie dostrzeżone później, niż mogłoby się wydawać. Nie chodzi tu o samą wiedzę, którą przekazywali nam nauczyciele podczas zajęć, ale naukę życia, rozwijania samego siebie. Na sprawdzian można było nauczyć się materiału w jeden wieczór, natomiast ważne jest coś innego. Zawdzięczam tej szkole (tzn. nauczycielom) przede wszystkim pomoc w rozwinięciu umiejętności miękkich, a zwłaszcza komunikatywności, odporności na stres, wysokiej kultury osobistej czy kreatywności. Udział w wielu konkursach był próbą radzenia sobie ze stresem, szczególnie w tych konkursach, w których jednym z etapów była odpowiedź ustna. Często brałem udział w różnego rodzaju apelach, wydarzeniach, podczas których mogłem wykazać się kreatywnością w tworzeniu powierzonej mi postaci. Zawsze byłem „wygadany”, z komunikatywnością nie miałem problemu. Dzięki tym umiejętnościom w obecnym życiu prywatnym i zawodowym jest mi łatwiej. Jako przyszły prawnik muszę mieć opanowane w bardzo dobrym stopniu przedstawione umiejętności, ponieważ znacznie ułatwią mi pracę. Myślę, że w gimnazjum rozwinąłem te kompetencje, obecnie nad nimi pracuję i będę je wykorzystywał w swojej pracy.

**Redakcja: Jakie masz plany na przyszłość?**

**Norbert:** Obecnie priorytetem jest sfinalizowanie pracy magisterskiej pt. „Konstytucyjne prawo dostępu do informacji publicznej”. Na szczęście jest to dla mnie temat, który nie sprawia większych trudności, a pisanie pracy dyplomowej jest przyjemne. Po obronie, która już niedługo nastąpi,

rozpocznę przygotowania do egzaminów wstępnych na aplikację radcowską przy Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Szczecinie. Moim marzeniem jest zostać profesjonalnym pełnomocnikiem w sprawach sądowych oraz otworzyć własną kancelarię prawną. Chciałbym się jeszcze rozwijać, dlatego zamierzam podczas aplikacji uczęszczać do Szkoły Prawa Niemieckiego, dzięki czemu pracę będę mógł wykonywać zarówno w Polsce jak i za granicą.

**Redakcja:** Co powiedziałbyś obecnym uczniom naszej szkoły, aby zachęcić ich do nauki?

**Norbert:** Zdaje sobie sprawę, że często nie chcecie się uczyć, ponieważ jest wiele innych zajęć, które uważacie za ważniejsze. Jednak czasem trzeba się zastanowić, czy nie warto usiąść i zacząć się rozwijać nawet w jednym kierunku. Poświęcając godzinę dziennie na naukę, zyskacie z pewnością więcej, niż myślicie. Można korzystać z dzieciństwa i bawić się, ale nauka jest ważna. Jak powiada przysłowie: „Czego Jaś się nie nauczył, tego Jan nie będzie umiał”. To, co zdobędziecie w dzieciństwie, pozostanie z Wami do końca życia.

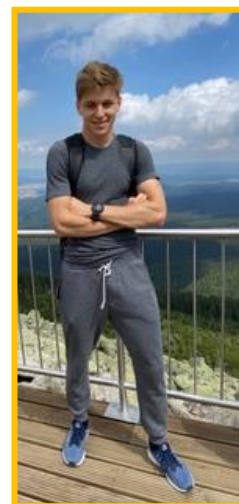
**Redakcja:** Życzymy Ci, aby Twoje plany udało się zrealizować w 100 %. Mamy też nadzieję, że już jako prawnik odwiedzisz naszą szkołę. Miło będzie Ciebie gościć. Dziękujemy za rozmowę.

## *Z zamiłowania strażak o duszy muzyka ...*

**Poznajcie Michała Paraszczaka, który jeszcze pięć lat temu uczył się w naszej szkole.**

**Redakcja:** W jakiej szkole obecnie się uczysz?

**Michał:** Obecnie jestem studentem Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego na kierunku lekarskim.



**Redakcja:** Czym poza nauką się zajmujesz/interesujesz?

**Michał:** Jestem członkiem Ochotniczej Straży Pożarnej w Węgorzynie i czynnie uczestniczę w akcjach ratowniczo - gaśniczych głównie na terenie gminy Węgorzyno i całego powiatu łobeskiego. Jest to moja pasja, która towarzyszy mi od piątej klasy szkoły podstawowej, czyli już od prawie 10 lat. Moim innym zainteresowaniem z pewnością jest muzyka, jeszcze w szkole

podstawowej zacząłem uczyć się gry na perkusji, występowałem na różnych uroczystościach, zarówno w szkole podstawowej jak i w gimnazjum, a w liceum byłem członkiem szkolnego zespołu muzycznego.

**Redakcja:** W którym roku ukończyłeś naszą szkołę? Czy to była szkoła podstawowa czy gimnazjum?

**Michał:** Uczęszczałem jeszcze do gimnazjum i ukończyłem je szczęśliwie w 2016 roku.

**Redakcja:** Jakie miłe wspomnienia wiążą się z pobytem w naszej szkole?

**Michał:** W tej szkole poznałem swoich przyjaciół, z którymi kontakt mam do dzisiaj. Miłą odskocznią od nauki były występy na różnego rodzaju uroczystościach i apelach, w których w większości miałem okazję brać udział. Z biegiem czasu okazało się, że nawet lekcje w gimnazjum są przeze mnie teraz miło wspominane, bo w porównaniu do tych z liceum czy studiów okazały się przyjemne.

**Redakcja:** Jakie umiejętności nabyte w naszej szkole są najbardziej przydatne do tego, co obecnie robisz?

**Michał:** Myślę, że najważniejsze, czego nauczyła mnie ta szkoła, to dobra organizacja czasu, która jest niezbędna na studiach, zwłaszcza na kierunku lekarskim. Nie można zapomnieć również o tym, że dzięki dobremu przygotowaniu do egzaminu gimnazjalnego (a to zasługa nauczycieli szkoły podstawowej oraz gimnazjum) dostałem się do jednego z najlepszych liceów w Szczecinie, a co za tym idzie - także na medycynę. W liceum wybrałem kierunek matematyczno-fizyczny, czyli lekcji biologii i chemii miałem niewiele (tylko na poziomie podstawowym), a więc cała moja wiedza z tych przedmiotów pochodzi właśnie z gimnazjum, a jest ona niezbędna na moim kierunku studiów.

**Redakcja:** Jakie masz plany na przyszłość?

**Michał:** Na pewno zamierzam skończyć studia, które sobie wybrałem, lecz przede mną jeszcze bardzo dużo nauki. Liczę na to, że w przyszłości zostanę dobrym lekarzem. Co do specjalizacji, na razie waham się między anestezjologiem a lekarzem medycyny ratunkowej, ale wiem, że w ciągu sześciu lat wszystko może się zmienić. Oprócz tego nadal planuję brać aktywny udział w akcjach OSP w Węgorzynie, co wiąże się z wybranym przeze mnie kierunkiem - głównym celem obu tych zawodów jest pomoc drugiemu człowiekowi.

**Redakcja:** Jakie miejsce w naszej szkole najchętniej byś odwiedził, by sprawdzić, co się zmieniło?  
**Michał:** Najchętniej zobaczyłbym, jak zmieniła się cała szkoła po zlikwidowaniu gimnazjum. Ciekawi mnie, jak zostało to zorganizowane.

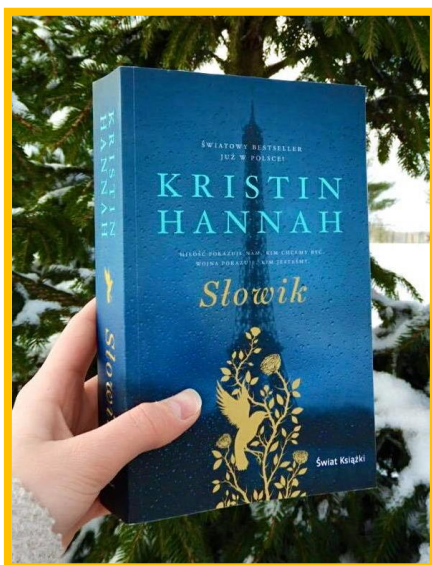
**Redakcja:** Co powiedziałbyś obecnym uczniom naszej szkoły, aby zachęcić ich do nauki?

**Michał:** Uczcie się pilnie ;), ale znajdźcie również czas na zainteresowania czy hobby. Jest to jeden z najlepszych okresów w Waszym życiu. Żadne chwile poświęcone na naukę czy rozwijanie swoich pasji nie pójdą na marne. Od tego, jakie decyzje podejmiecie w momencie, gdy kończycie szkołę podstawową, będzie zależało bardzo dużo - praca, zawód, całe Wasze dalsze życie.

**Redakcja:** Było nam miło poznać Ciebie, Michale – Twoje pasje i zajęcia. Mamy nadzieję, że jeszcze nieraz zobaczymy Ciebie w czasie różnych pozarniczych akcji, a w przyszłości pewnie ... w gabinecie lekarskim. Wszystkiego dobrego!

## *„Słowik” – książka na każdą porę roku.*

Pewnie każdy po przeczytaniu tytułu utworu sądzi, że ma do czynienia z opowieścią o wiosnie. Nic bardziej mylnego! „Słowik” autorstwa Kristin Hannah to książka, którą ostatnio przeczytałam i chcę podzielić się z Wami – czytelnikami „Bum”- swoimi refleksjami na jej temat. Ta bestsellerowa powieść „skradła” serca wielu czytelników.



- O czym właściwie jest „Słowik”?

Kristin Hannah opowiada historię dwóch sióstr- Isabelle i Vianne. Dziewczyny, mając zupełnie odmienne charaktery i usposobienia, często się kłóciły. Obie stanęły przed koniecznością dokonania trudnych wyborów, gdy przyszło im zmierzyć się z okrucieństwem II wojny światowej. W 1940r. we Francji Isabelle, będąc bardziej żywiołową niż siostra, włączyła się do ruchu oporu. Tym samym ściągnęła ryzyko prześladowania przez okupantów na całą rodzinę.

Z kolei Vianne jakby odsunęła się od wojennego żywiołu, choć ten i ją dotyczył. Skupiła się na rodzinie i utrzymaniu domu. Musiała jednak przyjąć do swojego domu wroga. To cena za bezpieczeństwo rodziny, choć niewyobrażalnie wysoka.

Uważam, iż ta historia zdecydowanie zasługuje na uwagę każdego. „Słowik” stał się jedną z moich ulubionych książek. Jest to wzruszająca lektura o sile kobiet i siostrzanej więzi, która nie pozwala, by człowiek pozostał obojętny. Na pewno nie jest to łatwa i lekka opowieść. Po jej przeczytaniu pozostają przemyślenia i głębokie refleksje. Właśnie dlatego warto się z nią zapoznać!

Zuzanna Organka

## ***Konie – moja pasja i sposób na aktywność***



Konie to fascynujące stworzenia. Bardzo często są prawdziwymi, najlepszymi przyjaciółmi człowieka. Zwierzęta te swoje uczucia wyrażają w różny sposób. Obserwując ich oczy, uszy i nozdrza, możemy poznać, w jakim są nastroju. Mój koń potrafi czasem nawet „pokazać focha”.

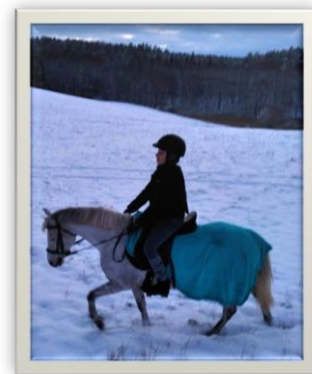
Jazda konna to moje ulubione zajęcie pozalekcyjne, szczególnie teraz, kiedy mamy takie duże ograniczenia w kontaktach z kolegami. Dzięki tej pasji mogę przebywać na świeżym powietrzu wśród przyrody. Zamiłowanie do koni zaszczerpił we mnie mój tata, który również jeździ konno.

Nie pamiętam tego, ale tata pierwszy raz posadził mnie na konia, gdy miałem trzy miesiące. Obecnie jazda w terenie z moim tatą to jest to, co lubię najbardziej. Czasami dołączają do nas jeszcze moje starsze koleżanki. Cieszę się, że mam własnego konia „Luckiego” i mogę aktywnie spędzać z nim wolne chwile. Od pewnego czasu biorę udział w zawodach. Sport ten uczy mnie cierpliwości i wytrwałości, ponieważ przygotowania trwają bardzo długo, a sam przejazd trwa minutę. W ubiegłym roku brałem udział w zawodach - w skokach przez przeszkody w Budzistowie koło Kołobrzegu. Zająłem trzecie miejsce.



Obecnie zawody są odwołane ze względu na pandemię, ale mam nadzieję, że już wkrótce będzie można je organizować, a ja wezmę w nich udział, by pokazać swoje umiejętności.

Zachęcam wszystkich do aktywności fizycznej na świeżym powietrzu. Jazda konna jest na to doskonałym sposobem.



Julian Buchwał

## ***Blżej uczniów i ich opinii, czyli sonda szkolna***

Po prawie 5 miesiącach zdalnego nauczania każdy jest zmęczony. Redakcja przeprowadziła sondę, aby poznać opinie naszych kolegów oraz koleżanek na temat tej formy nauczania. Oto wypowiedzi uczniów naszej szkoły.



źródło: <https://images.app.goo.gl/ZDbDnQ7Wb7bccQZi9>

### **Co najbardziej odpowiada Ci w zdalnym nauczaniu?**

- Najbardziej przypasowała mi wygoda pracy, więcej wolnego czasu oraz to, że nie trzeba tak wcześnie rano szykować się do szkoły (można dłużej spać).

### **A co byś zmieniła w zdalnym nauczaniu?**

- Chciałabym, aby lekcje były krótsze. Może 30 minut byłoby odpowiednie, ponieważ nasze oczy miałyby więcej czasu na odpoczynek.

### **Co Ci nie odpowiada podczas zdalnego nauczania?**

- Największą trudność sprawia mi brak kontaktu z osobami z klasy. Trudno jest się skupić, bo to jednak nauka w domu, a tu wiele rzeczy rozprasza... Czasami zawodzi nas też dostawca Internetu.

### **Czy chciałabyś powrócić do nauczania stacjonarnego?**

-Pewnie, mam dość siedzenia w domu. To nudne i rozleniwia nas wszystkich.

Maja

To była pierwsza osoba w naszej sondzie. Jak widzicie, są plusy oraz minusy takiego rozwiązania.

## Oto kolejne pytania.

**Czy uważasz, że nasi nauczyciele są dobrze przygotowani do zdalnego nauczania?**

- Uważam, że dobrze się przygotowali. Wiadomo, nie każdy wszystko potrafi. Mówię tu też oczywiście o nas - uczniach. Co prawda spędzamy dużo czasu przed monitorami, lecz nie wszystko potrafimy.

**Czy zmieniłabyś coś w naszym nauczaniu?**

- Wszystko mi pasuje. Może zmniejszyłabym ilość zadań domowych, lecz i tak nie jest ich tak dużo.

**Za czym najbardziej tęsknisz podczas zdalnego nauczania?**

- Najbardziej oczywiście tęsknię za kolegami i koleżankami, ale również za niektórymi lekcjami, bo podczas zdalnego nauczania zmieniły się o 180 stopni, np. zajęcia wychowania fizycznego. Brakuje mi żartów, humoru, zabawnych sytuacji, które nieraz miały miejsce w klasie w czasie lekcji.

**Czy wróciłabyś do nauczania stacjonarnego?**

- Tak, chociaż tak mocno nie narzekam na zdalne nauczanie. Na pewno nie chciałabym zmieniać godziny porannej pobudki.

Alicja

**Dziękuję koleżankom za szczere wypowiedzi. Ciekawe, jakie jest Wasze zdanie na ten temat.**

Fabian Bober

## *Świat wartości – bogaty i zależny od wieku.*

### *Co ceni przedszkolak?*

Największą wartością jest moja rodzina.

Kocham mamę, tatę i brata.

Uwielbiam się z nimi bawić, przytulać, wspólnie gotować.

Marzę o tym, żebyśmy byli wszyscy zdrowi.

Wspólnie dbamy o nasze zdrowie, jemy warzywa i owoce.

Kocham również mojego przytulasa- lwa, któremu czytam bajki na dobranoc.

Alicja Wierzchowska

### *Świat wartości nastolatka*

Dorośli często podejmują temat: *Czy łatwo być nastolatkiem w dzisiejszych czasach?* Mimo że każdy dorosły kiedyś nim był, to jednak świat wciąż się zmienia, więc życie współczesnego młodego pokolenia w niczym nie przypomina problemów nastolatków sprzed np. trzydziestu lat. Niewątpliwie młodość to trudny okres. Poznajemy, odkrywamy, poszukujemy, uczymy się... Jesteśmy jakby stałym znakiem zapytania. Ja, jako jedna z milionów nastolatków na świecie, postaram się przybliżyć czytelnikom gazetki temat wartości ważnych w życiu młodych ludzi, a niektórym może pomóc w zrozumieniu siebie.

Zacznijmy od tego, że trudno jest nam zrozumieć obecny świat i siebie nawzajem... Często ktoś mylnie odczyta nasze intencje, w związku z czym narastają konflikty - czy to z rodzicami, czy rówieśnikami. Często przez takie sytuacje jesteśmy smutni, ponieważ kierujemy się emocjami, choć tak naprawdę staramy się „żyć i być w zgodzie z faktami”.

Co robimy w wolnym czasie? Korzystamy z komputera; rozmawiamy, piszemy z innymi ludźmi, którzy mają podobne problemy, choć czasami mieszkają na drugim końcu Polski. Dzięki nim mamy chęć do rozwijania pasji, bo ktoś w końcu nas wysłuchał, starał się zrozumieć. Lubimy świat komputerowy, ale nie możemy w nim spędzać całego czasu... Musimy kończyć, gdyż rodzice mówią nam, żeby wreszcie wyjść z domu, pójść do ludzi... I mają rację! Przyjaźń, koleżeństwo w realnym, rzeczywistym świecie to piękna wartość!!! Każdy nastolatek poszukuje takiej relacji – szczerzej, prawdziwiej, bezinteresownej. Warto o nią zabiegać!!!

Otoczający nas świat – szczególnie mediów - jest pełen hasel na temat zdrowia, urody, tolerancji i akceptacji siebie. Mimo to wciąż jesteśmy narażeni na przykre słowa ze strony rówieśników. One nas ranią, głęboko je przeżywamy (pewnie mocniej i dłużej niż dorośli). Przydałoby się jakieś lekarstwo na te przykre przeżycia, ale zawsze przecież możemy liczyć na przyjaciół, rodziców, bliskich, na ich wsparcie i pocieszenie. Rodzina ma w sobie wielką moc - nie zapominajmy o tym!!!

Wielu nastolatków chce być idealnymi. Często dotyczy ta sfera pragnień właśnie wyglądu. Nic dziwnego, każdy młody człowiek chciałby wyglądać tak, aby podobać się sobie i innym. W tym temacie pomagają nam ludzie (czasami są to nawet celebryci), którzy twierdzą, że w każdym jest jakieś piękno, ale trzeba je odkryć i rozwijać. To wiadomość niosąca nadzieję i pomysł na siebie wielu nastolatkom pozostającym pod wpływem własnych kompleksów. Każdy jest piękny, to prawda i ja się z tym zgadzam, ale nie każdy o tym wie. Są pewne standardy, przez które dużo osób wpada w kompleksy. Czasami ktoś chce nam pomóc, przekazać, że jesteśmy niezwykli, wartościowi, niepowtarzalni... Nie zatykajmy uszu na takie głosy! Wykorzystajmy je do tego, by znaleźć w sobie coś pięknego i to rozwijać, np. pasję, sposób bycia...

Niektórzy moi znajomi mówią, że „przygniata” ich rutyna codziennych obowiązków i spraw. Słyszę od nich zdania typu: „Znowu zima – tony ubrań na sobie, krótkie dni, nuda...”, „Lato - za gorąco. Nie mogę pokazać się na plaży w takim stroju”, „Jesień - znowu ta szkoła, lekcje – do tego zdalne”... Ciągłe narzekają, nie znajdują w codzienności czegoś wartościowego. Dość z tym pesymizmem!!! Mimo wszystkich tych przeciwności losu powinniśmy otworzyć się na świat. Powinniśmy marzyć o podróżach, niezwykłych przygodach i każdego dnia odnajdywać w otaczającym nas świecie perły, diament, choćby małe kryształki tego, co można nazwać pięknem i wartością. Wokół nas jest tyle cudownych rzeczy, które zasługują na chwilę naszego uznania. Wyzwólmy się z tej pętli samotności i pesymizmu! Nie pozwólmy, by ktoś podcinał nam skrzydła, gdy dążymy do realizacji swoich marzeń!

Sądzę, że każdy nastolatek jest silny i choć w życiu musi się jeszcze wiele nauczyć, sam wie, kim i jaki chce być. Dorośli powinni pamiętać o tym, że młody człowiek lubi zaznaczać swoje „ja”. Owszem, nie zawsze pozostaje to w zgodzie z wartościami cenionymi przez dorosłych. Wtedy potrzebny jest kompromis, rozmowa, wzajemne zrozumienie.

Z perspektywy nastolatki opisałam, co mi „w duszy gra” i co myślę o wartościach pokolenia moich rówieśników. Podsumowując – w niełatwym czasie dorastania potrzebne jest nam wsparcie przyjaciół, rodziców, nauczycieli. Otrzymujemy je na co dzień, tylko czasami zapominamy za to podziękować. I choć nie zawsze to uzewnętrzniamy, to jednak rozumiemy, jak wielką wartością jest rodzina, przyjaźń, tolerancja, akceptacja siebie oraz innych.

Maja Mielcarek

## ***Zawód naszych rodziców***

**Dziennikarze redakcji dzięki pomocy koleżanki dotarli do salonu fryzjerskiego jej mamy - Pani Doroty Piec. Sekrety swojej pracy oraz działalności gospodarczej w ciekawy sposób opisała mama Toli Piec.**

Jaką działalność gospodarczą Pani prowadzi?

**- Prowadzę salon usługowy – jestem fryzjerem męskim.**



Źródło: <https://images.app.goo.gl/xQv5pxjUG6WoiBim7>

Jak długo tę działalność Pani prowadzi? Jak duży jest to zakład?

**- W kwietniu miną trzy lata. Prowadzę firmę jednoosobową.**

Co w pracy we własnym zakładzie jest najkorzystniejsze?

**- Najbardziej podobają mi się elastyczne godziny pracy.**

Jakie trudności spotyka na swojej drodze ktoś, kto prowadzi własną działalność gospodarczą?

**- Jedyną trudność to wysokie podatki oraz brak możliwości samodzielnego decydowania o wysokości składek emerytalnych.**

Co trzeba zrobić, aby rozpocząć własną działalność gospodarczą?

**- Właściwie poza koniecznością bycia pełnoletnim, zakładając firmę, nie musimy spełniać żadnych dodatkowych warunków. Należy złożyć wniosek o wpis do krajowego rejestru urzędowego podmiotów gospodarki REGON. Robimy to w urzędzie miasta, w którym mieszkamy.**

Jakie predyspozycje trzeba mieć, aby prowadzić własny zakład fryzjerski?

**- Najważniejsze predyspozycje fryzjerskie to doskonale zdolności manualne, wysoko rozwinięty zmysł estetyczny, ambicja i ciekawość, staranność, dokładność oraz skrupulatność.**

Z jakiej swojej działalności zawodowej jest Pani najbardziej zadowolona? Co w pracy sprawia Pani największą satysfakcję?

**Największą satysfakcję sprawia mi uśmiech na twarzy klienta, bo to świadczy o dobrze wykonanej pracy.**

**Redakcja we współpracy z Tolą Piec**

## ***Kreatywność, odwaga – atuty potrzebne przedsiębiorcy.***

**Dzięki pomocy Julii Michalczyszyn poznaliśmy zakład produkcyjny jej taty i cechy dobrego przedsiębiorcy. Pan Marek Michalczyszyn opowiedział nam o drodze, jaką musi przebyć ktoś, kto decyduje się na własną działalność gospodarczą.**

Jaką działalność gospodarczą Pan prowadzi?

**Jest to zakład usługowo - produkcyjny, w którym produkowane są elementy betonowe.**

Jak długo tę działalność Pan prowadzi? Jak duży jest to zakład?

**Działalność swoją prowadzę już ponad 30 lat. To małe przedsiębiorstwo zatrudniające około 30 osób.**

Co w pracy we własnym zakładzie/ przedsiębiorstwie jest najkorzystniejsze?

**Jednym z plusów jest to, że nie mam nad sobą szefa, który decyduje o tym, co mam robić.**

**Wszystkie decyzje podejmuję sam, mam kontrolę nad tym, co się dzieje w firmie. Kolejny plus to taki, że mam nienormowany czas pracy, a urlopy i wolne dni ustalam sobie sam.**

Jakie trudności spotyka na swojej drodze ktoś, kto prowadzi własną działalność gospodarczą?

**Każdy pracodawca jest odpowiedzialny za siebie i pracowników, a także za ich rodziny.**

**Nigdy nie mam gwarancji pozyskania tej samej ilości klientów w ciągu miesiąca, a co za tym idzie, uzyskania stałych miesięcznych dochodów. Zawsze istnieje ryzyko niepowodzenia planowanych działań.**

Co trzeba zrobić, aby rozpocząć własną działalność gospodarczą?

**Na pewno najważniejszy jest pomysł na to, co się chce robić. Później trzeba to podeprzeć dobrym biznesplanem i oczywiście musimy zdobyć środki na otwarcie własnej działalności gospodarczej. Pozostaje nam zarejestrowanie jej w CEIDG (Centralna Ewidencja Informacji o Działalności Gospodarczej) i dopełnienie wszystkich innych papierkowych formalności.**

Jakie predyspozycje trzeba mieć , aby prowadzić własny zakład (wykonywać pracę, którą Pan obecnie się zajmuje)?

**Przede wszystkim powinna cechować nas odwaga. Nie można się bać ryzykować. Pewność siebie i dobra organizacja to kolejne z cech dobrego przedsiębiorcy. Musimy też być**

**kreatywni, bo to nam pomoże mieć przewagę nad konkurencją. No i oczywiście musi nas cechować duża cierpliwość oraz wytrwałość w dążeniu do celu.**

Z jakiej formy swojej działalności zawodowej jest Pan najbardziej zadowolony ? Co w pracy sprawia Panu największą satysfakcję?

**Najbardziej jestem zadowolony z ostatniej linii produkcyjnej, którą niedawno uruchomiłem. Jest ona w pełni zautomatyzowana i na niej produkowane są minipłyty jomb, które służą do budowy dróg. Największą satysfakcję daje mi tworzenie czegoś nowego oraz każdy zadowolony klient, który do nas wraca i poleca nas swoim znajomym.**

Redakcja we współpracy z Julią Michalczyszyn

## **Tworzenie nowych rzeczy satysfakcjonującym zajęciem ...**

**Filip Ostrycharz umożliwił nam poznanie miejsca pracy swojego taty.  
Za jego pośrednictwem zapytaliśmy również Pana Huberta Ostrycharza  
o cechy pożądane u przedsiębiorcy.**

Jaką działalność gospodarczą Pan prowadzi?

**-Prowadzę handel hurtowy i detaliczny materiałów budowlanych.**



Jak długo tę działalność Pan prowadzi? Jak duży jest to zakład?

**-Działalność handlową prowadzę od siedmiu lat. Aktualnie posiadam dwa punkty sprzedaży: w Runowie Pomorskim oraz w Łobzie. Firma zatrudnia osiem osób.**

Co w pracy we własnym zakładzie/ przedsiębiorstwie jest najkorzystniejsze?

**-Niewątpliwą zaletą prowadzenia własnej działalności jest brak nad sobą szefa.**

Jakie trudności napotyka na swojej drodze ktoś, kto prowadzi własną działalność gospodarczą?

- **Największymi problemami dla przedsiębiorców są trudności w pozyskaniu odpowiednich pracowników. Na początku barierą jest ograniczona ilość środków pieniężnych. Ponadto trudność stanowi niejasne prawo podatkowe oraz jego częste zmiany.**

Co trzeba zrobić, aby rozpocząć własną działalność gospodarczą?

- **Przede wszystkim trzeba być osobą pełnoletnią. Działalność trzeba najpierw zarejestrować w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej - CEIDG, czyli w rejestrze przedsiębiorców prowadzących w Polsce jednoosobową działalność gospodarczą. Należy podać przy zgłoszeniu nazwę firmy, jej adres oraz rodzaj wykonywanej działalności.**

Jakie predyspozycje trzeba mieć, aby prowadzić własny zakład ?

-**Aby stworzyć własną firmę, należy cechować się w pewnym stopniu pewnością siebie oraz odwagą w działaniu. Na początku potrzebna jest wytrwałość i cierpliwość, ponieważ pozycja na rynku oraz zyski nie zawsze przychodzą od razu. Trzeba nauczyć się zarządzać czasem i odpowiednio organizować swoją pracę oraz pracę swoim pracownikom.**

Z jakiej formy swojej działalności zawodowej jest Pan najbardziej zadowolony? Co w pracy sprawia Panu największą satysfakcję?

-**Największą satysfakcję sprawia mi tworzenie nowych rzeczy i realizowanie wytyczonych celów.**



**Redakcja we współpracy z Filipem Ostrycharzem**

**Serdecznie dziękujemy rodzicom za przybliżenie czytelnikom „BUM”  
miejsca swojej pracy.**

**Redakcja**

## Nietypowe święta

Oprócz znanych uroczystości i dni świątecznych, np. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja czy Trzech Króli, są też święta niestandardowe, o których niewiele osób wie. Między innymi 18 marca obchodzony jest Europejski Dzień Mózgu. To święto wprowadzono do kalendarza w 1998 roku, a jego celem jest propagowanie wiedzy o funkcjonowaniu ludzkiego układu nerwowego. Do ciekawych i mało znanych świąt należą na przykład: Światowy Dzień Drzemki w Pracy czy Dzień Budyniu, a także Dzień bez Makijażu, Dzień Radia, Dzień Czystych Okien. Ciekawe, czy wiecie, że w kalendarzu można znaleźć Międzynarodowy Dzień Tańca, Dzień Praw Zwierząt, Dzień Biżuterii.



<https://images.app.goo.gl/q1QoCX64rpRyLoiC6>

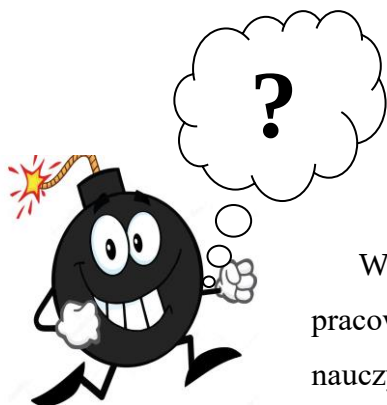
Gdyby nie ten artykuł, zapewne nigdy nie dowiedziałabym się, że istnieją takie dni świąteczne. Oczywiście to tylko kilka z wielu nietypowych świąt, które obchodzi się na świecie. Według mnie niektóre z nich powinny mieć większy rozgłos, ponieważ są bardzo ważne, np. Dzień Osób w Śpiączce, Dzień bez Śmiecenia czy Dzień Ludzi Bezdomnych.

Poszperajcie w kalendarzu, a na pewno znajdziecie dni i okresy świąteczne, o których nie mieliście pojęcia... A może sami chcielibyście wprowadzić jakiś powód do świętowania? Na przykład Dzień bez Gier Komputerowych i Telefonów... Co Wy na to???

Zuzanna Doburzyńska

# **UWAGA!**

## **TRWAJĄ POSZUKIWANIA PRACOWNIKA NASZEJ SZKOŁY ...**



W ostatnim numerze gazetki szkolnej poszukiwaliśmy zaginionej pracownicy naszej szkoły. Okazała się nią Pani Małgorzata Trytek - nauczycielka historii i bibliotekarka. Wiele osób szybko odgadło, o kogo chodzi. Pomogły w tym zapewne szpilki-lakierki i czarny neser.

Wiadomości wysłane przez uczniów do Pani Trytek okazały się miłą niespodzianką i niespodziewanym prezentem świątecznym, za które bardzo dziękuje.

Czy i tym razem tak sprawnie uda Wam się odnaleźć zaginioną osobę? Wierzymy, że tak...

**Rysopis:** wysoka blondynka, szare oczy, jasna, naturalna cera.

**Znaki szczególne:** szybki chód (często możemy zobaczyć tę osobę w biegu), dźwiganie materiałów plastycznych i ciężkich, ale ciekawych pomocy dydaktycznych.

**Znak zodiaku:** Ryba

**Ubiór:** Poszukiwaną osobę wyróżnia wygodny strój, lubi nosić spodnie, luźne bluzki.

Do czytania zakłada okulary.

**Zainteresowania i zdolności:** Z naszych obserwacji wynika, że poszukiwana osoba jest niezastąpioną dekoratorką. Często zobaczymy Ją upinającą wielkie materiały, wycinającą cudne ozdoby. Nauczycielka interesuje się także ogrodnictwem kwiatowym.

**Lektura, którą najbardziej pamięta ze szkoły:** Wśród wielu lektur, które omawiane były w szkole, dobrze pamięta „Kamienie na szaniec” Aleksandra Kamińskiego. W pamięci poszukiwanej osoby utkwił obraz bohaterskiej walki Alka, Rudego i Zośki o ukochaną Ojczyznę.

**Sposób spędzania wolnego czasu:** Kiedy tylko znajdzie wolną chwilę- spędza czas w ogrodzie (oczywiście od wiosny do jesieni), w którym zawsze jest coś do zrobienia. Pielęguje kwiaty i krzewy, które w nim rosną. Ulubionymi kwiatami są hortensje i róże, natomiast

ulubionymi krzewami - budleje Dawida. Poszukiwana osoba posiada także niewielki ogród warzywny, w którym równie chętnie spędza czas.

W domu lubi się zajmować kwiatami doniczkowymi...

**Marzenia:** Na chwilę obecną największym marzeniem nauczycielki jest jak najszybsze zakończenie pandemii i powrót do pracy stacjonarnej w szkole.

**Motto, którym kieruje się w życiu:** poszukiwana osoba ma dwie sentencje, którymi kieruje się w życiu: „Ciesz się małymi rzeczami, bo któregoś dnia może okazać się, że były to rzeczy wielkie”, a także „Sukces-to nie zawsze to, co widać”.

**Cechy:** jak sama mówi, jest wrażliwa, odpowiedzialna i uczciwa. My jednak zauważamy u Pani wiele zalet. To osoba wymagająca, ale wyrozumiała, skrupulatna, pomocna i zawsze potrafiąca udzielić dobrej rady.

Jeśli już wiecie, o kogo chodzi, napiszcie do tej osoby. Możecie przecież wykorzystać dobrze znane Wam narzędzia komunikacji: Teams, Outlook czy Librus. W tym trudnym czasie pandemii pozwólmy sobie na bliższe poznanie nauczyciela. Może właśnie wiadomość wysłana do osoby, która Was kształci, będzie pięknym wielkanocnym upominkiem.



Daria Czachor

Wiktoria Zielińska

(pod opieką Katarzyny Staroń)

## ***Emilka - dziewczyna z pasją...***

Nasze redaktorki przeprowadziły wywiad z Emilią Olszańską - uczennicą klasy 8a, która zgodziła się opowiedzieć o swojej pasji.

**D.C., W.Z.: Witaj. Nasza wychowawczyni podpowiedziała nam, że Twoją pasją jest sztuka. Czy zechciałabyś opowiedzieć nam o niej?**

E.O.: Tak, oczywiście.

**D.C., W.Z.: Co zainspirowało Cię do tworzenia prac plastycznych?**

E.O.: Wszystko zaczęło się w dzieciństwie, a dokładnie w pierwszej klasie. To właśnie wtedy na lekcjach tworzyliśmy różne prace artystyczne. Mnie najbardziej podobało się malowanie i rysowanie, ponieważ wtedy czułam się bardzo relaksowana.



**D.C., W.Z.: Czy pamiętasz swoją pierwszą pracę?**

E.O.: Szczerze mówiąc, to nie pamiętam, ale zapewne były to jakieś postaci z bajek.

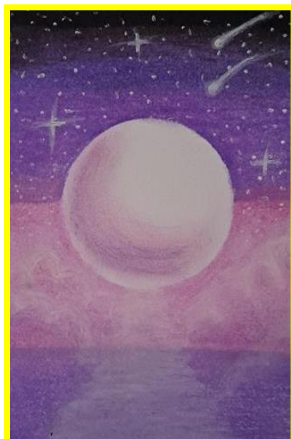
**D.C., W.Z.: Jakie prace tworzysz najczęściej?**

E.O.: Najczęściej tworzę portrety różnych osób, wśród których są znajomi, rodzina, przyjaciele i celebryci. Zdarza się też, że rysuję postaci fikcyjne.



**D.C., W.Z.: Czym się kierujesz, gdy zaczynasz rysować?**

E.O.: Trudno jednoznacznie odpowiedzieć na to pytanie. Są takie dni, gdy muszę po prostu coś tworzyć. Wtedy rozkładam wszystkie swoje przybory i po prostu maluję albo rysuję.



**D.C., W.Z.: Czy masz swoich ulubionych malarzy?**

E.O.: Niestety nie mam, ale wierzę, że ktoś mnie kiedyś zainspiruje. Może mój prapradziadek był jakimś słynnym artystą (śmiech).

**D.C., W.Z.: Jakie tematy lubisz podejmować w swoich pracach?**

E.O.: Największą radość sprawia mi szkicowanie portretów.

**D.C., W.Z.: Czy kiedykolwiek pokazywałaś komuś swoje prace?**

E.O.: Udostępniam je tylko rodzinie i znajomym. Ale dla Was też zrobiłam wyjątek.

**D.C., W.Z.: Jak rodzina reaguje na powstałe dzieła sztuki?**

E.O.: Rodzina reaguje entuzjastycznie. Często słyszę, że mam talent, a to motywuje mnie do tworzenia nowych prac.



**D.C., W.Z.: Czy z pasją wiążesz swoją przyszłość?**

E.O.: Tak dogłębnie się nad tym nie zastanawiałam. Zobaczymy, co przyniesie los.

**D.C., W.Z.: Emilio, dziękujemy Ci za to, że zgodziłaś się na udzielenie wywiadu, ale przede wszystkim za to, że to właśnie szkolnej gazecie „Bum” udostępniłaś swoje prace.**

**Życzymy Ci natchnienia i jeszcze wielu pięknych prac. Mamy nadzieję, że kiedyś zaprosisz nas na swój wernisaż.**

E. O. Dziękuję przede wszystkim za to, że tak we mnie wierzycie.



Wiktoria Zielińska  
Daria Czachor

## Coś słodkiego i ... zdrowego

Każdy z nas ma czasami ochotę na coś słodkiego. Musimy jednak pamiętać, że nadmierna ilość spożywanych słodczy nie wpływa korzystnie na nasze zdrowie. Są jednak takie słodkości, które zawierają zdrowe produkty, takie jak: orzechy, migdały czy miód. Zachęcam Was do małej odmiany i przygotowania batoników owsiano – orzechowych z czekoladą.

Oto przepis:

### **Batoniki owsiano-orzechowe z czekoladą**

Stopień trudności- łatwy

Czas przygotowania -15 minut

Czas całkowity - 2 godz. 30 minut

Liczba porcji- 15 sztuk



Źródło: <https://images.app.goo.gl/Mdi1PgCBozE8KyQw8>

Składniki:

100g orzechów całych mieszanych (np. laskowych, włoskich, migdałów)

220g gorzkiej czekolady pokrojonej na kawałki (można zastąpić ją czekoladą mleczną)

250g musli

100g miodu

130g masła pokrojonego na kawałki

1. Formę (30x20 cm lub dowolną) wyłożyć papierem do pieczenia, odstawić.
2. Do czystego i suchego naczynia miksującego włożyć orzechy, rozdrobnić. Przełożyć do dużej miski.
3. Rozdrobnić 70g czekolady i przełożyć do miski z orzechami, dodać 250g musli.
4. W rondelku rozpuścić 80g masła i 100g miodu. Przełożyć do miski z rozdrobnionymi orzechami, czekoladą i musli, dokładnie wymieszać. Przełożyć do wcześniej przygotowanej formy, wyrównać. Odstawić do lodówki na min. 1 godz.
5. W rondelku rozpuścić pozostałe 150g czekolady i 50g masła. Polewą czekoladową poleć schłodzoną masę i odstawić do lodówki na min. 1 godz.
6. Batoniki owsiano-orzechowe pokroić na 15 kawałków i podawać jako drugie śniadanie lub przekąskę.

Przechowywać w szczelnie zamykanym pudełku.

Powodzenia i smacznego 😊

Marcelina Bot

## ***NIE dla wypalania traw***

Palenie obszarów trawiastych, nieużytków, terenów porośniętych trzcina jest niestety częstą praktyką występującą w okresie wiosennym. Od lat, mimo zagrożeń, które to zjawisko powoduje, jesteśmy świadkami takich zdarzeń.

Na początek trzeba zadać sobie pytanie, dlaczego w ogóle ludzie palą trawniki i pola. Najczęstszym powodem często bywa mylne przeświadczenie, że to użyźni glebę i wielokrotnie uzyskiwane z niej plony. Skutkiem palenia pól i trawników jest efekt przeciwny, to znaczy zniszczenie próchniczej warstwy ziemi i pogorszenie jej jakości. Dochodzi do wyjąłowania wierzchniej części gleby. W pożarach giną pożyteczne owady, które mogą pomóc w niszczeniu szkodników, np. mrówki czy biedronki. Wypalanie trawy często oznacza śmierć dżdżownic, które pomagają w użyźnianiu gleby. Zniszczeniu ulegają gniazda lęgowe ptaków, giną pożyteczne płazy, gady czy też ssaki (np. krety, jeże). Czasami ofiarami pożarów są większe zwierzęta, takie jak sarny, zające czy dziki.

Ogień stanowi również duże zagrożenie dla ludzi i ich domów. Sucha trawa pali się błyskawicznie, a wiejący wiatr może rozniecić ogień w wielu miejscach. Warto zaznaczyć, że wypalanie traw jest nie tylko działaniem przeciwko ekologii, ale też czynem zabronionym przez prawo. Sprawcom pożaru grozi grzywna lub areszt.

Kończąc wypowiedź, chciałbym wyraźnie podkreślić moje zdanie: „Mówię **Nie** wypalaniu traw”.



Igor Nadkierniczny

## ***Łamańce językowe***

Język polski to jeden z najtrudniejszych języków świata. Okazuję się, że również nam - Polakom niejednokrotnie sprawia trudność. Jak w takim razie znaleźć dobry sposób na ćwiczenie oraz doskonalenie wymowy i płynności językowej? Myślimy, że dobrym sposobem są tutaj łamańce językowe, których dodatkowym atutem jest także to, że można się przy nich świetnie bawić. Oto nasza propozycja ćwiczeń językowych.

**Leży Jerzy na wieży i nie wierzy, że na drugiej wieży leży drugi Jerzy.**

**Król Karol kupił królowej Karolinie korale koloru koralowego.**

**Neandertalczyk usatysfakcjonował rozentuzjasmowany tłum.**

**Dziewięćset dziewięć, dziewięćtysięcznik.**

**Konstantynopolitańczykowieczka.**

*A teraz wiersz o miłości...*

**Było sobie trzech Japońców: Jachce, Jachce Drachce, Jachce Drachce Drachcedroni.**

**Były sobie trzy Japonki: Cepka, Cepka Dreпка, Cepka Dreпка Rompomponi.**

**Poznali się: Jachce z Cepką, Jachce Drachce z Cepką Dreпка, Jachce Drachce Drachcedroni z Cepką Dreпка Rompomponi.**

**Pokochali i pobrali się: Jachce z Cepką, Jachce Drachce z Cepką Dreпка, Jachce Drachce Drachcedroni z Cepką Dreпка Rompomponi.**

**Mieli dzieci: Jachce z Cepką mieli Szacha, Jachce Drachce z Cepką Dreпка mieli Szacha Szarszaracha, Jachce Drachce Drachcedroni z Cepką Dreпка Rompomponi mieli Szacha Szarszaracha Fudzi Fajkę.**

***Kto powtórzy całą bajkę?***

W kolejnym numerze gazety zamieścimy inne przykłady łamańców językowych. Zapraszamy do wspólnej zabawy i nauki.

Wiktoria Zielińska  
Daria Czachor  
Maja Tobiasz  
Oskar Tatarki  
Dominik Stoncel  
Dominik Wikiera  
Tomasz Pawluś

## Intelektualna rozrywka

Proponujemy zabawę matematyczną sudoku, by poruszyć Wasze szare komórki i nakłonić do intelektualnego wysiłku.

### Zasady gry sudoku

Gra toczy się na kwadratowej planszy 3x3. W każdej komórce znajduje się 9 pól, w które trzeba wpisywać odpowiednie liczby tak, aby nie powtórzyły się ani w pionie, ani w poziomie.

#### Poziom łatwy

|   |   |   |   |   |   |   |   |   |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
|   | 8 | 6 |   |   |   |   | 5 | 9 |
|   |   | 9 |   | 1 |   |   |   |   |
|   | 4 |   | 8 |   |   | 7 | 2 |   |
| 4 |   |   | 5 |   | 9 | 2 | 3 | 6 |
| 5 |   |   |   | 6 |   |   |   |   |
| 7 |   |   | 1 | 2 | 8 |   | 9 | 4 |
|   | 2 |   |   |   |   |   |   | 7 |
|   |   |   |   | 4 | 1 | 9 | 6 |   |
|   |   | 4 | 9 |   | 7 |   |   |   |

#### Poziom średni

|   |   |   |   |   |   |   |   |   |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 2 | 7 |   |   |   |   | 9 |   |   |
|   | 9 | 4 | 2 |   | 5 |   |   |   |
|   |   |   | 4 | 9 |   | 2 | 8 |   |
| 9 |   | 2 |   | 6 | 3 | 1 |   |   |
|   | 3 |   | 9 |   | 8 |   | 7 |   |
|   |   |   | 5 |   |   | 3 |   |   |
|   |   | 7 |   |   |   |   | 3 | 1 |
| 4 | 8 | 9 | 3 | 7 | 1 |   |   |   |
|   |   | 3 |   |   |   |   |   |   |

#### Poziom trudny

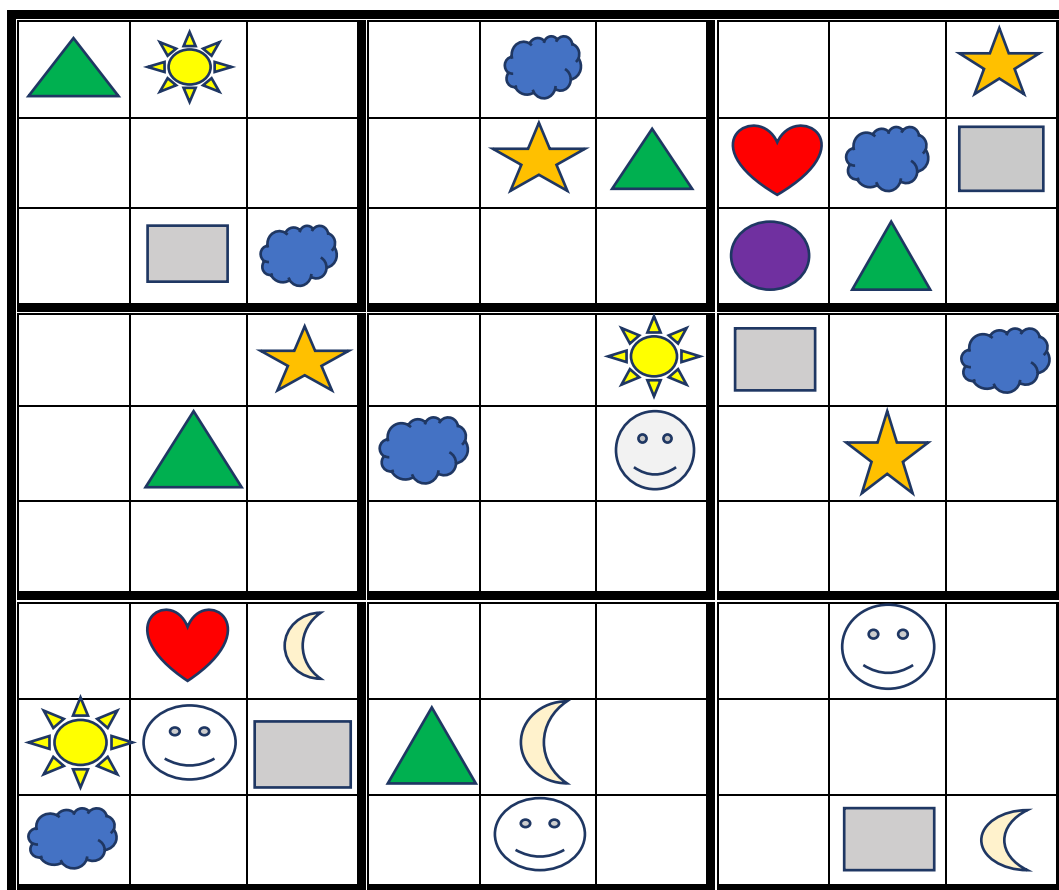
|   |   |   |   |   |   |   |   |   |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
|   | 9 |   | 7 |   | 1 |   |   |   |
|   |   |   | 4 |   |   |   |   |   |
| 7 |   |   |   |   | 6 |   |   |   |
|   | 1 |   |   |   |   |   |   | 4 |
|   |   |   |   | 9 | 5 |   |   | 7 |
| 6 |   | 8 |   | 4 |   |   | 9 |   |
| 8 |   |   | 3 |   |   | 7 |   |   |
|   |   | 4 |   | 5 |   |   |   | 2 |
|   | 2 | 9 |   |   |   |   | 5 | 8 |

**Dobrej zabawy!!!**

Igor Nadkierniczny

## Sudoku dla najmłodszych

*Zasada zabawy jest taka sama.  
Rysunki nie mogą się powtarzać ani w pionie,  
ani w poziomie.*



Redakcja

*Ucz się przez zabawę.*

**To nie jest koniec rozrywki dla młodszych uczniów  
naszej szkoły.**

Rozwiąż rebusy.

**kier**



**elka**



**ewa**



**tek**



**ce**

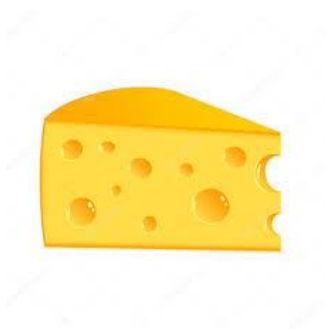
**mas ka**



**z**



**de**



**Redakcja**

# Święta tuż, tuż...



Z okazji

Świąt Wielkanocnych zespół  
redakcyjny życzy Uczniom oraz  
Pracownikom szkoły:  
ciepła, które rozgrzeje rodzinną atmosferę;  
nadziei, która budzi się wiosną;  
prezentów, które przynosi zajączek;  
zdrowia, które zapewnia siłę;  
spokoju, który niesie ukojenie.

Niech ten świąteczny czas będzie bogaty  
w przeżycia oraz upłynie w atmosferze  
spokoju i poczuciu  
bezpieczeństwa.

Redakcja

**Szkoła Podstawowa im. Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego w Węgorzynie**

**ul. Grunwaldzka 2**

**73 – 155 Węgorzyno**

**tel. 913971808**



**Redaktor naczelny- Igor Nadkierniczny**

### **Zespół redakcyjny:**

Zuzanna Organka, Maja Mielcarek, Zuzanna Doburzyńska, Fabian Bober, Daria Czachor,

Oskar Tatarski, Dominik Stoncel, Maja Tobiasz, Wiktor Samal,

Alicja Januszkiewicz, Wiktoria Zielińska, Tomasz Pawluś, Dominik Wikiera,

Dawid Józwiakowski, Julia Jaroszuk, Karol Auguścik

### **Opiekunowie gazetki:**

Barbara Krzęcisko, Joanna Halama, Joanna Szczykulska.

**Kontakt z redakcją: [pisemkobum@wp.pl](mailto:pisemkobum@wp.pl)**